



22 bm. w moskiewskim parku Gorkiego odbył się wiec opozycyjnej Partii Liberalno-Demokratycznej dla zaznajomienia z programem tej partii, domagającej się m. in. wolnych wyborów i szerszej prywatyzacji. Nz.: uczestniczka wiecu z materiałami propagandowymi nowej partii.

CAF - AP

## Rekrutacja na UŁ

### Szczyście pół na pół

**N**a Uniwersytecie Łódzkim podsumowano już wstępne wyniki tegorocznej rekrutacji na studia stacjonarne. Pozwalają one stwierdzić, iż tym razem co druga osoba spośród ogółu kandydatów otrzymała upragniony indeks; połowę zdających szczęście nie dopisało.

Trochę statystyki. Ramowy limit przyjęć na UŁ ustalono w tym roku na 2.190 miejsc. Kandydatów zgłosiło się 4.500, ale nadspodziewanie wielu w ostatniej chwili zrezygnowało ze startu na uczelni.

Ostatecznie do egzaminów wstępnych przystąpiło niepełna 4.150 osób, spośród których 2.278 pomyślnie przebrnęło przez kwalifikacyjne „sito”, ale z uwagi na dużą konkurencję na niektórych kierunkach indeksy otrzymało 2.124 kandydatów.

## We wrześniu ekshumacja grobów polskich oficerów

Do kraju powrócił zastępca prokuratora generalnego Stefan Śnieżko oraz prokurator rejonowy z Radzyna Podlaskiego Adam Stańko, którzy prze-owadzili rozmowy z przedstawicielami kierownictwa prokuratury ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na temat ekshumacji zwłok polskich oficerów internowanych w Starobielewie i zamordowanych przez NKWD, a pochowanych pod Charkowem.

W wypowiedzi udzielonej dziennikarzom PAP prokurator Śnieżko stwierdził iż jego pobyt w Kijowie i Charkowie w dniach od 18 do 20 bm wiązał się z koniecznością ustalenia z przedstawicielami prokuratury i władz USRR technicznych szczegółów związanych z ekshumacją zwłok polskich oficerów oraz zasad udziału w niej strony polskiej. Przedstawiciele strony ukraińskiej - powiedział S. Śnieżko - w pełni zgadzają się na to, by ekshumacji dokonano zgodnie ze wszystkimi regulami postępowania śledczego i by we wszystkich tych pracach uczestniczyli przedstawiciele strony polskiej. Ze względu techniczno-organizacyjnych chodzą tu bowiem o właściwe zabezpieczenie rozległego terenu oraz przeprowadzenie prac ekshumacyjnych zgodnie ze wszystkimi regulami pozwalającymi na dokonanie precyzyjnych ustaleń śledczych. Strona ukraińska i polska zgodnie uznały iż najbardziej dogodnym terminem przeprowadzenia tych prac będzie wrzesień br. Strona ukraińska wyraziła gotowość zabezpieczenia własnymi siłami organizacyjnymi i technicznymi warunków dla prawidłowego przeprowadzenia ekshumacji oraz wolę wszechstronnej współpracy w tym względzie ze stroną polską.

## Bułgarzy Dymitrowowi

Ponad dwa tysiące zapłakanych Bułgarów złożyło hołd zmarłemu w roku 1949 Georgi Dymitrowowi. Decyzja rządu jego zabalsamowane ciało wystawione dotąd na widok publiczny, zostało spalone, a urnę złożono na sofijskim cmentarzu. Jego przybrany syn Boiko jest teraz ministrem spraw zagranicznych Bułgarii.

**Dziwny jest ten świat**

VALEZY SIĘ...

Rada Pracownicza Zakładów Tworzyw Sztucznych „Pronit” w Pionkach postanowiła, że w następstwie miesięcznego dyrektora naczelnego powinien stanowić 300 proc. średniej płacy królowej bez względu na sytuację finansową firmy. Zabawa „S” nie narząła tego stanowiska wchodzić z założenia, że zwał rażąc odbiegałoby to od średnich zarobków w „Pronicie”. Najbardziej chyba razi owo za-

strzeżenie „bez względu na sytuację firmy”. Choć firma leży, dyrektorowi się należy!...

**EKSPOWORTOWY HAMBURGER**

Jak podała agencja TASS z Nowego Jorku czysty zysk sieci handlowej „McDonalda” zwiększył się w drugim kwartale br. o 10 procent w porównaniu z tym samym okresem 1989 roku i wyniósł 215,3 mln dolarów. Podano, że praktycznie cały zysk pochodzi z sprzedaży wyrobów „McDonalda” w sieci handlowej z erania, m.in. w Związku Radzieckim, gdzie otwarto jedną z większych w świecie restauracje „McDonald”.

„McDonald” zamierza w związku z tym rozszerzyć sieć placówek gastronomicznych poza granicami kraju. Obecnie

Wydanie I  
ŁÓDŹ, wtorek 24 lipca, 1990 roku.  
Rok XLV nr 190 (23157)  
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004  
Cena 400 zł

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

## Sprawa śmierci księdza Zycha

### Znaki zapytania

W sprawie śmierci ks. Sylwestra Zycha bezsporne jest, że przyczyną jego zgonu były zaburzenia w wyniku ostrego zatrucia alkoholem etylowym - poinformowano wczoraj dziennikarza PAP w Departamencie Prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości. Potwierdziły to badania krwi przeprowadzone tzw. metodą enzymatyczną-fluorową.

Nadal natomiast są różne wersje śledcze zakładające m.in. zarówno że ks. Zych zmarł nagle, jak też, że mógł paść ofiarą zemsty w tym np. w związku ze sprawą zabójstwa sierzanta MO Karosa.

Prokuratura dąży do ustalenia co robił ks. Zych i z kim ewentualnie kontaktował się od chwili wyjścia rano 10 lipca ub. r. z plebanii w Braniewie do godz. 22 tego dnia, kiedy to - jak ze-

znają świadkowie - pojawił się miał w restauracji „Riviera” w Krynicy Morskiej. Czy możliwe jest, aby nikt nie zapamiętał go, skoro przez tydzień wyruszał codziennie z Braniewia do odległego o 12 km Fromborka, skąd wypływał statkiem do Krynicy? Czy mógł nie zwrócić niczyjej uwagi na plaży, na ulicy, w czasie posiłku itd.? - to pytania, na które wciąż poszukuje się odpowiedzi.

Departament Prokuratury zakwestionował odpowiedzi udzielone swego czasu Prokuraturze Wojewódzkiej w Elblągu przez MSW.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

## Bez cła - to jest to?

Jak już informowaliśmy, Sejm uchwalił ustawę o zasadach realizacji przedpłat na samochody osobowe (podlega ona zatwierdzeniu przez Senat i podpisaniu przez prezydenta). Osoby, które nie zdecydowały się na odebranie samochodu, piacąc za jego wersję podstawową (która ostatnio była rzadkością...) 50 proc. wartości w dniu odbioru, mogą albo otrzymać rekompensatę w formie gotówki, albo sprowadzić (w ciągu roku) samochód z zagranicy nie piacąc za niego cła. Czy ta ostatnia propozycja jest faktycznie przemyślana do końca?

Cło na samochody osobowe wynosi teraz 20 proc. ich ceny, plus podatek obrotowy w wysokości 20 proc. ceny i cła, przy czym minimalne cło nie może być niższe niż 500 dolarów. Zażyłmy więc, że ktoś kupuje za granicą używany samochód za 2 tysiące dolarów. Tyle kosztuje kilkunaltni golf, passat, (n)

Ciżba na samochody osobowe wynosi teraz 20 proc. ich ceny, plus podatek obrotowy w wysokości 20 proc. ceny i cła, przy czym minimalne cło nie może być niższe niż 500 dolarów. Zażyłmy więc, że ktoś kupuje za granicą używany samochód za 2 tysiące dolarów. Tyle kosztuje kilkunaltni golf, passat, (n)

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

## Zniknięcie L. Grobelnego

### Niewiadome...

Wzrok przekraczającego wczoraj prógi kantoru należącego do Lecha Grobelnego przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie bezwiednie zatrzymywał się na kaburze i pistolecie postawnego blondyna stojącego w przejściu, a dopiero później na okienku walutowym. Krok dalej jest biuro informacyjne, czynne od soboty, w którym wierzyciele Bezpiecznej Kasy Oszczędności mogą się dowiedzieć, co zrobić by odzyskać złożone w tej firmie pieniądze.

Informujący nie chcą ujawnić swoich nazwisk. Każdemu jednak kto się zgłasza, udzielają wyczerpujących rad, co i jak przedsięwziąć. Spółka „Dorchem” - zapewniają - działa nadal i rozwija dochodowe dotąd przedsięwzięcia. Zabezpieczone są dotychczasowe aktywa Z tych źródeł wierzyciele po przesłaniu odpisu umowy z określonym terminem jej realizacji otrzymają należne im pieniądze.

Naczelnik Wydziału Śledczego Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie, Tadeusz Miller, powiedział dziennikarzom PAP że od ubiegłego piątku, kiedy to odbyła się konferencja prasowa, nie pojawiły się nowe szczegóły na temat Grobelnego i miejsca jego pobytu. Potwierdził, że spółka może realizować suwerennie swoje zobowiązania wobec wierzycieli, mimo że dokumentację bada biegły.

Zapytany o jacht „Polonez”, którym jakoby miał uciec L. Grobelny T. Miller powiedział: Nie zajmowaliśmy się majątkiem L. Gro-

## Byli dyplomata

### przemysłnikiem narkotyków

William Tapia, który do poniedziałku zajmował jeszcze stanowisko radcy przy ambasadzie Nikaragui w Tokio, jest poszukiwany przez Stany Zjednoczone, które oskarżają go o zorganizowanie w 1987 r. przemytu około 60 kg heroiny z Bangkoku do Nowego Jorku za pośrednictwem gwatemalskiego dyplomaty Jorge Rueda. J. Rueda został zatrzymany w Australii w 1988 r. za nielegalny handel heroiną i skazany w grudniu ub. r. na 12 lat więzienia.

Cała sprawa wynika niedługo po tym, jak celnicy amerykańscy i australijscy ostrzegli Japonię o nasłajającym się wykorzystywaniu lotniska w Tokio przez handlarzy narkotykami.

belnego. Jacht wypłynął w morze, niewykłuczone jest, że pojawiła się oferta jego zakupu. (PAP)

## „DL” rozmawia ze Zbigniewem Bujakiem

### liderem Ruchu Obywatelskiego

### Akce Demokratyczna

### Rywale na rozstaju

Czy wasz ruch, to odpowiedź na powstanie Porozumienia Centrum?

Tak! Ugrupowanie, które formujemy, ma być alternatywą dla Centrum, dla pewnych celów politycznych, które sobie ono stawia i linii politycznej, którą prezentuje. Wreszcie - obyczajów w polityce, które ono wprowadza.

Ponieważ w czołówce nowego ruchu pojawiły się nazwiska pana oraz W. Frasnyniuka, czy nie jest to też swego rodzaju odpowiedź na konflikt z Wałęsą?

Nie! Tak tego stawiać nie można. Ja byłem zresztą zawsze przez Lecha traktowany jak przeciwnik w polityce, które ono wprowadza.

(DALSZY CIĄG NA STR. 4)

## Co skonfiskowano na granicy z Polską?

Prasa radziecka opublikowała w niedzielę tekst piątkowego wystąpienia telewizyjnego premiera Nikołaja Ryzkowa, który przedstawił decyzje rządu ZSRR w sprawie zawieszenia ułatwień w ruchu granicznym z Polską.

Uzasadniając decyzje rządu o zawieszeniu porozumienia z września 1988 roku, premier Ryzkow poinformował, że w ciągu pierwszego półrocza 1990 roku na zachodnich granicach ZSRR udarmionno przemyt m. in. walut obcych na łączną sumę 561 tys. rubli waluty radzieckiej - 5 mln 403 tys. rubli, wyrobów elektrotechnicznych o wartości 991 tys. rubli. W sumie celnicy radzieccy zakwestionowali i przejęli towary i walutę na łączną kwotę 18 mln 164 tys. rubli.

planu telewizyjnego premiera Nikołaja Ryzkowa, który przedstawił decyzje rządu ZSRR w sprawie zawieszenia ułatwień w ruchu granicznym z Polską.

Uzasadniając decyzje rządu o zawieszeniu porozumienia z września 1988 roku, premier Ryzkow poinformował, że w ciągu pierwszego półrocza 1990 roku na zachodnich granicach ZSRR udarmionno przemyt m. in. walut obcych na łączną sumę 561 tys. rubli waluty radzieckiej - 5 mln 403 tys. rubli, wyrobów elektrotechnicznych o wartości 991 tys. rubli. W sumie celnicy radzieccy zakwestionowali i przejęli towary i walutę na łączną kwotę 18 mln 164 tys. rubli.

## Bułgarskie długi

Bułgarski dziennik „Duma” (organ rządzącej Partii Socjalistycznej) przyniósł pierwsze szczegółowe informacje na temat szacowa-

nego na 10,3 mld dolarów zadłużenia zagranicznego Bułgarii. Według tego źródła do największych wierzycieli Bułgarii, która w marcu zawiązała spłatę długu należą: RFN - 1,8 mld dolarów, Japonia - 1,4 mld oraz Wielka Brytania - 1 mld dolarów.

Wierzycielami Bułgarii jest 200 zastranicznych banków. 46 proc. długu oblicza się w dolarach, 33 proc. w markach zachodniemieckich, 8 proc. w frankach szwajcarskich, 6 proc. w szylingach austriackich, 6 proc. w jenach i 1 proc. w innych dewizach. Według „Dumy” w 1988 i 1989 r. zmniejszyła się wartość eksportu Bułgarii.

## Włosi pomogli...

Sanocka Fabryka Autobusów jeszcze w br. wyprodukuje 60 nacze do samochodów ciężarowych na licencji włoskiej firmy Piacenza Rimorchi z Cremony. Umowę w tej sprawie podpisał

wczoraj w Warszawie prezes włoskiej firmy Giovanni Dosi oraz dyrektor naczelny SFA Jan Wilk.

Fabryka z Sanoka, która w ostatnich miesiącach przeżywała trudności finansowe, dzięki zawarciu kontraktów wykorzysta jedną trzecią swoich możliwości produkcyjnych. Licencja pozwoli na sprzedaż nacze odbiorcom krajowym (wyeliminowanie importu) oraz zastranicznym. Do końca br. z części włoskich zostanie zmontowanych w Sanoku 60 nacze. Docelowo SFA produkować ma 500 nacze rocznie.

## Łotwa

### Mniej odznaczeń

Prezydium Rady Najwyższej Łotwy postanowiło, że do czasu opracowania i zatwierdzenia nowego regulaminu zostanie wstrzymane przyznawanie niektórych odznaczeń i medali.

Tak więc nie będą przyznawane odznaczenia dla wyróżniających się matek, pracowników ochrony porządku publicznego weteranów pracy oraz medale za odwagę w gaszeniu pożarów i ratowaniu topiących się. Także parlament Łotwy zaprzestanie nadawać swe honorowe odznaczenia.

## Kolejna próba porwania

Radziecka służba bezpieczeństwa udaremniła w poniedziałek próbe uprowadzenia z ZSRR do Szwecji leżącego z Rygi do Murmańska samolotu „Tu-134” z 74 pasażerami na pokładzie.

Jeden z pasażerów groząc wybuchem bomby zażądał, by załoga wzięła kurs na Sztokholm. W wyniku konsultacji z naziemną służbą bezpieczeństwa lotów załoga postanowiła wylądować w Pietrozawodsku. Po wylądowaniu maszyny na lotnisku brzydąca antyterrorystyczna zatrzymała dwóch porywaczy w wieku 22 i 27 lat. Była to 12 w tym miesiącu próba uprowadzenia radzieckiego samolotu.

## Byli dyplomata przemysłnikiem narkotyków

Byli dyplomata nikaraguański został we wtorek zatrzymany w Tokio w związku z żądaniem jego ekstradycji ze strony Stanów

Zjednoczonych. Jest on podejrzany o udzielanie pomocy grupie handlarzy heroiną z Hongkongu, a dokładnie o werbowanie dyptomatów w celu umożliwienia przemytu narkotyków.

William Tapia, który do poniedziałku zajmował jeszcze stanowisko radcy przy ambasadzie Nikaragui w Tokio, jest poszukiwany przez Stany Zjednoczone, które oskarżają go o zorganizowanie w 1987 r. przemytu około 60 kg heroiny z Bangkoku do Nowego Jorku za pośrednictwem gwatemalskiego dyplomaty Jorge Rueda. J. Rueda został zatrzymany w Australii w 1988 r. za nielegalny handel heroiną i skazany w grudniu ub. r. na 12 lat więzienia.

Cała sprawa wynika niedługo po tym, jak celnicy amerykańscy i australijscy ostrzegli Japonię o nasłajającym się wykorzystywaniu lotniska w Tokio przez handlarzy narkotykami.

## Po podwyżkach - rekompensaty

Po ostatnich podwyżkach cen, głównie nośników energii, rząd węgierski zdecydował się na wprowadzenie ograniczonych rekompensat. Obejmą one jedynie emerytów otrzymujących najniższe świadczenia oraz osoby otrzymujące zasiłki wychowawcze.

Najniższe emerytury nie sięgające 4,7 tys. forintów zostaną podwyższone o 300 FT, a przekraczające tę kwotę uzupełnione do wysokości 5 tys. FT. Po 300 FT wzrosną minimalny zasiłek wychowawczy oraz renty wdowic. Posunięcie to obejmuje 1,4 mln osób i obciąży

tegoroczny budżet państwa sumą 1,9 mld FT.

(PAP)

(PAP)

## „McDonald” ma swoje filie w 51 państwach.

### DO CHEWA ZAMIĄST NA PLAŻE

Do niedawna wczasowicze przybywający na wybrzeże szczyściście kupowali ryby i pamiątki. Obecnie „przeszawili się” na... prosiaki. Chyba tutaj są tańsze. Zmotyryzowani urlopowicze jedzą do wioski do wioski, skupując żywiec, by potem dokonać je-go uboju w najbliższej masarni. Jeden z nich zgłosił się do masarni w Dziwnowie 2... 12 świniarni, ta jednak odmówiła usługi, bo miała pilniejsze zadania zaopatrzeniowe. Trzeba będzie zabrać do domu żywy towar... Opr. kp



Dziś mamy wtorek, 24 lipca.

Imieniny obchodzą Kinga, Krystyna, Bernat, Lubomir

Dziś mamy wtorek, 24 lipca.

W dniu dzisiejszym przewiduje się dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane okresami wstępując do dużego. Możliwy opad deszczu. Temp. maks. w dzień 21 st. Wiatr umiarkowany okresami dość silny zachodni.

Wzorosł o godz. 19 ciśnienie wynosiło 992,7 hPa (744,6 mm Hg), a temp. 21,5 st. C.

### Z kalendarza wydarzeń

1792 - Stanisław Poniatowski przystępuje do konfederacji targowickiej.

1920 - Na czele Rządu Obrony Narodowej staje przewodniczący PSL „Piastr” W. Witos.

1944 - Wyzwolenie Lublina.

Taka sobie myśl!

Być człowiekiem to znaczy być odpowiedzialnym.

Uśmiechnij się

Zgoda - nasze małżeństwo okazało się pomyślnie! W takim razie wróć do mamy! No, spróbuj!





# na innych łamach

Ks. prałat Henryk Jankowski, proboszcz parafii św. Brygidy w Gdańsku, wystąpił niedawno z Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie, co wywołało zakłócenie zważywszy wieloletnią współpracę księdza z przwodniczącym NSZZ „Solidarność”. W wywiadzie dla „POLITYKI”, przeprowadzonym przez Witolda Pawłowskiego, ksiądz stwierdza, że „szanuję pana Lecha i będę szanował. Na pewno go nie zdradzę, nie będę Judaszem”.

A oto inny fragment wywiadu:

— „Ilu różnych Wałęsów poznał ksiądz do tej pory? Jaki był moment przełomowy, który go ukształtował?”

— „Przed oczami widzę tylko jednego Wałęsę! Tego z sierpnia: charyzmatycznego, przywódcę robotniczego, o dużych zdolnościach i odpowiedzialności. Dziś jest to rasowy polityk, maź stanu, z którego zdaniem, czy się chce czy nie, trzeba się liczyć. Nikt nie jest święty, każdy ma swoje cechy charakterologiczne. Jeśli chodzi o wierność ideałom, o które walczył, wierność wytkniętemu celowi, okazał się przywódcą bezbłędnym. Stał się symbolem. Dlatego dzisiaj tak martwię się, aby nie stracił tego, co zyskał (...).”

— „Co jest najsilniejszą stroną Wałęsy?”

— „Upór wewnętrzny. Jest człowiekiem bezkompromisowym. Jak coś postanowił, to przeprowadzi do końca. Jest twardy”

— „A słabe punkty?”

— „Brak mu pewnej organizacji, uporządkowania — tak bym powiedział. Bardzo szybko zmienia zdanie. Skoro już raz postawił kropkę nad i, powinien to kontrolować. Poza tym brak mu całego sprawnego sztabu współpracowników, pracującego na rzecz Wałęsy, przygotowującego mu program na dzień w tygodniu. Inna sprawa czy on tego chce.”

## W tyglu pluralizmu

Temat, który ostatnio wysunął się na czoło, to kultura polityczna i problem partii. Stefan Kisielewski w rozmowie z Piotrem Gabryełem z „WPROST” daje taką ocenę:

— „Za granicą ciągle mnie pytają, dlaczego nie ma u nas partii, tylko jakieś peronistyczne ruchy oparte na silnych jednostkach. Otóż nie może być inaczej. (...)”

W Polsce nie było życia politycznego. Nie nauczyliśmy się więc upadać z honorem i z honorem podnosić, z honorem odchodzić i z honorem wracać. A żeby mieć możliwość uprawiania takiej gry politycznej, musimy doczekać czasów, gdy z mało znaczących partyjek wyłonią się poważne partie z rzeczowymi programami zamiast mglistych hasł. Na to zaś potrzeba dobrych paru lat.”

W „TYGODNIU POWSZECHNYM” Tadeusz Chrzanowski widzi polską scenę polityczną nieco inaczej:

— „Zajmijmy się najpierw partiami. Coraz więcej mnoży się w Polsce kandydatów na politykierów i politykierki, a w ich postkomunistycznej mentalności partia to coś jak GS czy RSW „Prasa”; rząd ma dać pieniądze, a oni zaczynają produkować członków. W takiej postkomunistycznej mentalności partia bowiem to także coś, co trzeba odgórnie, za społeczne pieniądze zorganizować. Kasa! Robić partię? No to ja zrobię.”

— „Ale oto ja, jedna 38-milionowa część społeczeństwa, gwałtownie protestuję: wra politykierów i politykierki od tej fors, którą i ja swoja nielekka tyranina wypracowałem. Ja się absolutnie nie godzę, by te także i moje pieniądze rozdzielano pomiędzy partyjnych organizatorów, niezależnie od tego, czy się prezentują jako lewica, prawica czy centrum. I powyższe dotyczy także dawnego majątku PZPR: rząd, który nie jest właścicielem tej masy upadłościowej, lecz użytkownikiem, może owa masę rozdzielać na różne cele społeczne, ale nie na polityczne.”

Jeszcze inaczej patrzy na tę scenę polityczną Alina Grabowska z Radia Wolna Europa (po dwukrotnym pobycie w Polsce), pisząc w „TYGODNIU SOLIDARNOŚĆ” m. in.:

— „Myślę, że walka polityczna nie może polegać na rzucaniu słów «lewica» i «prawica» w intencji wyzyska (...)”

Nie jest oczywiście tak, że agresja występuje tylko po stronie «sojuszników prawicy! Jednak prawica jest jakby szczególnie predestynowana do przestrzegania zasad, do uczenia społeczeństwa co złe, a co dobre, do odgrywania roli autorytetu moralnego. Przeciwnie posiadanie poglądów prawicowych — ja tak to rozumiem — to nie innego jak przekonanie o potrzebie konserwowania, przechowywania wartości: chrześcijańskich, społecznych, moralnych, kulturowych. Warto zauważyć, że rządząca w RFN partia chrześcijańsko-demokratyczna (CDU) i stojąca na prawo od niej partia chrześcijańsko-społeczna (CSU) potraktowały partie republikańskie; tę nową, skrajną partię, która chciała zyskać wpływy lansując hasła nacjonalistyczne. Zarówno CDU jak CSU całkowicie odcięły się od tej grupy. Ale nie tylko od zawartości jej propagandy, także od stylu, w jakim to się odbywa, od agresji i brutalizmów.”

W „RZECZOSPOLITEJ” znajdujemy wywiad Adama Sławińskiego z Jerzym Giedroyciem — redaktorem paryskiej „Kultury”, który tak mówi o stosunkach z naszym wschodnim sąsiadem:

— „U nas się ciągle operuje frazesami o federacji, o koncepcji jagiellońskiej, etc. Zapomnia się, że nasz wschodni sąsiadzi odbiera takie koncepcje jako przejaw polskiego imperializmu. Strach przed polskim imperialem ciągle istnieje, nawet w samej Rosji. Pamiętam taką rozmowę kiedyś z Solżenicynem; mówił: «Proszę pana Rosjanie pamiętaj, że — poza Napoleonem — nikt nie wszedł do Moskwy. Polacy byli tam dwukrotnie. I to jednak jest w podświadomości społeczeństwa rosyjskiego zakodowane. (...)”

Ponadto zapomina się o pewnej rzeczy i to dzisiaj jest najbardziej niepokojące: jesteśmy w okresie rozpadania się imperium i nie zastanawiamy się jak to jest dla nas niebezpieczne. Możemy po prostu pod gurzami tego rozpadającego się imperium zginąć. I tego się nie widzi. Ciągłe się mówi o współpracy z Gorbaczewem, nie myśli się o społeczeństwie rosyjskim. Nie widzę współpracy pisarzy. Wydaje się to nie do pomyslenia, że do tej pory nie ma historii Polski w języku rosyjskim. Nie potrafiono tego zrobić, jakiejś popularnej, zwykłej książki. Ignorancja, nawet wśród «przyjaciół Moskale», gdy chodzi o historię Polski, nie tylko najnowsza, jest przerażająca. Oni po prostu nie o nas nie wiedzą, a my nie próbujemy zmienić sytuacji, mimo że można by to zrobić stosunkowo łatwo.”

Jeszcze fragment z zupełnie innej dziedziny. Oto fragment wywiadu prof. Janusza Tymowskiego na łamach „PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO”:

— „Nie chciałbym być pesymistą, bo jestem pełen nadziei, że wszystko się popрави. Jednak obecnie nie ma u nas pedu ku nowoczesności, do postępu technicznego. Nie chciałbym tu dochodzić przyczyn niezależnych od inżynierów, ale faktem jest, że mamy sytuację, że cokolwiek się wykona, to i tak będzie sprzedane Panuje ciągle rynek producenta, który skoro nie musi dbać o koszty i jakość wyrobu, nie chce podejmować żadnego wysiłku i żadnego ryzyka. Jeśli można podnosić ceny nie obniżając kosztów, nie ma miejsca dla postępu technicznego.”

A „PRZEKRÓJ” trafnie zauważa, że „Trzy ciemne siły zainteresowane są zarobkami mężczyzny w sile wieku: urząd skarbowy, złodziej i żona.”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ko rywał, jako potencjalny kandydat na jego miejsce. Stosunki między nami zawsze były dość chłodne. Aż tak nie było w wypadku Frasyniuka. Potrafiliśmy, mimo to, zawsze odwracać się od tego stosunku Lecha do nas i, gdy trzeba, godzić spory. Lech przecież deklarował, że stoi ponad ideą poparcia Centrum. A co do nas? Polaryzacja sceny politycznej jest zgodna z jego wola.

— „Gdzie był więc spór?”  
— „My uważaliśmy, że Wałęsa tę polaryzację zainicjował zbyt wcześnie. Ale skoro tak się stało, musieliśmy się poddać. To jest przecież człowiek, którego siła sprawcza w polityce ma ogromną moc.”

— „Chciał pan by komitety obywatelskie stały się zapleczem dla rządu. To się nie udało. Teraz wasz ruch udzielił poparcia rządowi.”

— „Warto zrozumieć sytuację, w której Mazowiecki zwrócił się o poparcie do komitetów. Miał przygotowaną reorganizację gabinetu i wiedział, że ruszenie ludzi z koalicji wcale nie musi w parlamencie zyskać poparcia. Chciał więc mieć za sobą ugrupowanie społeczne wspierające go. W momencie gdy komitety nie potrafiły jasno się wypowiedzieć, gdy ustawili się z boku, a więc de facto tego poparcia nie dali, premier ponosił przy rekonstrukcji rządu pierwszą porażkę.”

— „W każdym razie wy będziecie popierać rząd?”

— „Mamy różne zastrzeżenia do jego polityki, ale one nadają się do poważnej debaty czy to w komisjach parlamentarnych, czy to w ministerstwach, czy z samym premierem. Nam odpowiada droga parlamentarna, którą Mazowiecki idzie. Jest bowiem oczywistą nieprawdą, że premier nie walczy z nomenklaturą. Uchwalono ustawę o spółdzielczości i na jej podstawie można było wprowadzić nowych ludzi. Ale nie w taki sposób, że przychodzi komisarz i wyrzeka starych, lecz droga wyborów. To jest trudna droga.”

## Rywale na rozstaju

W mieście to zrobiono, na wsi — nie. Centrum mówi: machamy ręką na obowiązujące prawo. Rząd mówi: tworzymy nowe ustawy i na ich podstawie dokonujemy zmian. To jest bardziej kłopotliwe, ale jeśli się chce iść do demokracji, to trzeba stosować demokratyczne reguły. Jeśli się chce poszanowania prawa, to trzeba się prawem posługiwać od początku.

— „Dlaczego nie nazwaliście się partią? Byłoby jasniej...”  
— „Dlatego, że w Polsce partia oznacza partię komunistyczną. W związku z tym negatywnym skojarzeniem słowo «partia» jest na razie trudne do użycia.”

— „Oczywiście, wygodniej posługiwać się budzącym zaufanie terminem «ruch obywatelski».”  
— „Chcemy się odwołać do naszych korzeni, bo rzeczywiście wywodzimy się ze stylu działania ruchu i obywatela. Ruch oznacza po prostu, że się pracuje na samym dole, bo w każdym miejscu: w mieście, gminie nie jest coś do zrobienia. Z drugiej strony nawiązujemy do obywatelskości, co oznacza: nie chce żeby mi państwo coś dawalo — pracę, wczas, — chcę na wszystko sobie sam zarobić. Obywatelstwo oznacza odpowiedzialność za swoje kroki.”

— „Skąd wywodzicie swoje korzenie?”  
— „Jesteśmy związani z krakowskim spotkaniem, które określiło się Sojuszem na Rzecz Demokracji. Najważniejszą częścią tego sojuszu, to forum Prawicy Demokratycznej. Jest tam również Młoda Polska i inne ugrupowania.”

— „Powiedzieliście w swym programie: trzeba przyspieszyć wybory prezydenckie. Czy nie jest to sęknące z programu Centrum?”  
— „Centrum kampanię prezydencką już rozpoczęło. Mamy jednak inne zdanie niż oni, gdy chodzi o tryb wyboru prezydenta. Centrum mówi: przez ten parlament. My twierdzimy, że to jest tryb niedemokratyczny. Wybory prezydenta przez Zgromadzenie Narodowe przy jednorazowym kontrakcie «okrągłego stołu» i nie wolno tego kontraktu powtarzać. Wybory muszą być powszechne. Niech ludzie da się opisywać polskiej sceny politycznej na podstawie tamtych klasycznych podziałów.”

— „A wy nie przypinacie konduktorem latek?”  
— „Nie chcemy stosować tych metod. Ludzie nie nauczyli się jeszcze rozpoznawać sceny politycznej, nie wolno więc czegoś takiego stosować. Dziś nastąpiło kompletne pomieszanie pojęć gdy chodzi o lewicę i prawicę. A to przecież koncepcja rodem z pravicowej myśli. Albo inny przykład. Popieramy program Balcerowicza — klasycznie prawicowy. Centrum proponuje zaś drogę rewolucyjnych, poprawnych zmian. Czy to nie jest klasyczna droga lewicy? Mówię o tym aby pokazać, że dziś nie da się opisywać polskiej sceny

— „Jak, zdaniem pana, będzie wyglądała przed wyborami mapa polityczna?”

— „Partii jest mnóstwo, zdaje się, że około 150. Jednak już widać, że liczy się będą te, które wywodzą się z «Solidarności». Uważam, że rywalizacja będzie przebiegała pomiędzy Porozumieniem Centrum a Akcją Demokratyczną.”

— „Jest już Centrum i Akcja. Czy nie będą one teraz toczyły walki o komitety obywatelskie?”

— „W komitetach obecne jest Centrum. Stanowi ono rodzaj frakcji i my także będziemy w ramach komitetów działać. Natomiast, mówiąc szczerze, uważam, że jeśli scena polityczna będzie się umacniać, może się okazać że przy rywalizacji ugrupowań politycznych rolę komitetów obywatelskich spadnie.”

— „Czy zatem w następnych wyborach komitety obywatelskie nie odegrają już tak dużej roli?”

— „Myślę że będą odgrywały rolę, ale w wyborach lokalnych. Bowiem w momencie, w którym się nie zdecydowały na utworzenie krajowego kierownictwa, w wyborach parlamentarnych nie odegrają już roli.”

— „Skoro pan wspomina o krajowym kierownictwie, czy czuje się pan przegrany? Pańskie koncepcje co do komitetów upadły...”

— „Uważałem, że dla Polski ważne było aby w najbliższym czasie powstała jedna wielka formacja polityczna pod nazwą «Solidarność». I aby na jej ciele stał Wałęsa. Mogłaby ona przeprowadzić najważniejsze akcje polityczne. Mamy sprawę zadłużenia kraju, potrzebna jest pomoc dla Polski, jest sprawa polityki wschodniej i granic na Zachodzie, itd. «S» ze swoim politycznym kapitałem była w stanie to wszystko przeprowadzić. Nie wiem dlaczego Lech nie chciał podjąć decyzji by z komitetów obywatelskich stworzyć formację polityczną. Mam poczucie że to nie była moja sprawa, tylko wspólna. Więc i porażka nie jest tylko moja.”

Rozmawiała:  
**ŻWA ŁUKASIEWICZ**

## Jeden nieuwważny krok...

Potrącony przez samochód Maciek, który nagle wbiegł na jezdnię, miał 6 lat... 8-letni Wojtek dostał się pod koła tramwaju, którego motorcznicy nie zdążyli zahamować... Takie tragedie przewijają się przez rubryki wypadków.

Nadal największym problemem jest u nas dziecko na jezdni. A najczęstsze przyczyny wypadków, których ofiarami są mali przechodnie to: gwałtowne wtargnięcie na jezdnię, wybieganie na przystankach z autobusu czy tramwaju bez uprzedniego sprawdzenia czy coś akurat nie nadjeżdża. A zatem o zdrowiu, a nawet życiu dziecka może zdecydować nieraz jeden nieuwważny krok między samochodami.

Wnikliwe badania psychologów i pedagogów wykazały, że dzieci nie rozróżniają dobrze, czy samochód stoi czy też porusza się. Nie potrafią właściwie ocenić odległości pojazdu i obliczyć czasu potrzebnego na przebiegnięcie przednim. Choć dobrze słyszą, nie są w stanie określić, z jakiego kierunku coś nadjeżdża, jeżeli pojazd dopiero ma się wyłonić zza wzgórza czy zakrętu. Nie mówią już o tym, że jeszcze nie umieją w pełni skoordynować swoich ruchów; kiedy biegają i patrzą jednocześnie w bok — często potykają się i padają na jezdnię. Mają też znacznie zawężone pole widzenia w porównaniu z dorosłymi, w

związku z czym zbliżający się samochód widzą dopiero wtedy, kiedy patrzyą w jego kierunku.

„Tumaczmy!... Poczekaj na zielone światło...” Dziecko to wszystko pamięta. Ale jednocześnie chodząc np. do szkoły i z powrotem zdobywa doświadczenia, które przeczą naszymu mówieniu. Tyle razy przebiegało przez jezdnię — i nic się nie stało. Kolejny dzień się zaczął: przebiegnę jeszcze raz...

Pamiętajmy też, że ci najmłodsi wychodzą na ulicę prosto z wypełnionego bajkami dzieciństwa, gdzie dorodził się od tego (wzrastali w tym przekonaniu), żeby ochronić je przed złem. Więc wystarczy podnieść rękę, a samochód w którym siedzi przeciwie ktoś dorosły, od razu zobaczy, że przebiega przez jezdnię mały człowiek — i zatrzyma się na miejscu. Czasem niestety nie starczy sekund...

Naukowcy twierdzą, że jedyna skuteczną metodą adaptacji współczesnego człowieka do poruszania się wśród samochodów to wpajanie odpowiednich nawyków od kołyski. Nie słowem — ale przykładem. Nawyki te utrwalają się wcześniej — zanim dziecko pójdzie do szkoły. Pierwsze spotkanie z jezdnią, ruchem drogowym, pojazdami, grzącym tu niebezpieczeństwem — to rola domu! Gdy świat był bezpieczniejszy, bo prze-

ważali na drogach piechurzy, rodzice i samotnie urodzeni dzieci puszczała je od samego na ulicę. Dziś przeżawa wśród pedagogów pogląd, że w dużym mieście dziecko do siódmego roku życia powinno wychodzić na ulicę tylko z rodzicami, samo zaś może przebywać wyłącznie na terenie osiedlowego podwórka. Ale jednocześnie — wszelkie wspólne wawrowki po mieście należy wykorzystywać do wpajania zasad prawidłowego przechodzenia przez jezdnię. Trzeba uczyć na niebezpieczeństwo i uczyć — jak go unikać. Niech dziecko przeprowadza nas przez pasy, niech śledzi zmianę światła.

Kiedyś wspomniała tradycję miała u nas tzw. miasteczka ruchu drogowego, gdzie maluchy poznawały w praktyce tajniki bezpiecznego poruszania się po jezdni. W sytuacji, gdy co roku zwiększa się o 2-3 proc. liczba dzieci-ofiar wypadków drogowych — miasteczka takie trzeba ratować. Tymczasem te, które są — podupadają lub są zamykane. A to przecież tak atrakcyjna forma nauki przepisów.

Mamy wakacje. Pamiętajmy więc o naszych milusińskich. „Samochód nie wystarczy widzi”. A w ferworze zabawy, w pogoni za piłką czy ścigając się na rowerach tak łatwo wykonąć jeden krok za daleko, jeden nieuwważny ruch... Tragedia cudza z kroniki wypadków może stać się naszą...

TERESA KWASNIEWSKA

## WYBITNI DO WOCIE - DO KOLEKCYJI

Towarzystwo Wiedzy Obronnej, kontynuator tradycji Towarzystwa Polskiej Wiedzy Wojskowej powstałego w maju 1917 roku w Kijowie, oprócz działalności prelektacyjnej i publicystycznej zajmuje się również wydawaniem medali w serii „Wybitni wodzowie i dowódcy w historii oręża polskiego”. Główny cel TWO, to w tym wypadku przedstawianie postaci szczególnie dla naszego kraju zasłużonych i zachęcanie do poznawania ich czynów. Towarzystwu idzie także o spłacenie długu wobec niektórych z nich, takich jak

marszałek Piłsudski czy generał Anders; jak wiadomo, po II wojnie światowej przez długi czas wiedza o ich dokonaniach była skrywana, przedstawiana nierzetelnie, wręcz fałszowana.

Rozpoczęta przed paroma laty (dokładnie w 1986 roku) edycja medalii nie znajduje przykładu ani w okresie międzywojennym, ani też po wojnie. Oczywiście, było medale dla upamiętnienia ważnych rocznic historycznych lub znaczących osób, ale serie były bardzo krótkie. Medale wydawane przez TWO, to dłuższe serie, wykony-

wane według jednolitej konwencji, prawie zastrzeżonej. Cechy charakterystyczne medalii z tych serii: średnica — 70 mm, na awersie wizerunek postaci wraz z datą urodzenia i śmierci, rewers obrazuje scenę batalistyczną lub symboliczną związaną z daną osobą, albo okresem historycznym. Medale TWO wykonane są z tombaku srebrzonego — oksydowanego i tombaku patynowanego. Wysocką jakością medalii zapewnia Mennica Państwowa w Warszawie.

Dotychczas wydano dziesięć medali, wśród nich upamiętniające marszałka Piłsudskiego, gen. Andersa, gen. Kutrzebę, gen. Grot-Rożewskiego i innych, dotąd pomijanych. Zapowiedziane są edycje medalii przedstawiających wybitnych królów polskich, książąt, hetmanów, marszałków, generałów, przywódców powstań narodowych. Medale wydane dotychczas zdobyły sobie wysokie oceny u profesjonalistów i numizmatyków zarówno w kraju, jak i za granicą. Ci, którzy chcieliby nabyć pojedyncze egzemplarze lub całość wydania (w eleganckim etui, z katalogiem który będzie systematycznie uzupełniany), mogą uzyskać niezbędne informacje u pełnomocnika ZG TWO w Łodzi przy ul. 22 Lipca 104 (p. 306 — siedziba WSzW) lub telefonicznie — nr 74-51-44 po godz. 18).



Zachęcam zarówno kolekcjonerów, jak też komitety rodzicielskie do zainteresowania się medalami TWO, zachęcam wszystkich, którym bliska są sprawy wychowania patriotycznego naszego społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży.

A. J.

Na zdjęciach: Awersy medalii przedstawiające generałów Franciszka Kleeberga i Stefana Grot-Rożewskiego, a na rewersie bitwa pod Kockiem.



Przedsiębiorstwo Zagraniczne  
**futurex dent**

Kupując w naszym sklepie zniżkę dziesiątą tysięcy!  
NASZ SKLEP, ŁÓDŹ, ul. PIWNNA 24, tel. 57-43-15

**OFERUJE WYROBY:**

- futrzarskie,
- kozusznice,
- kaletnicze,
- konfekcyjne.

Serdecznie zapraszamy, życząc udanych zakupów, codziennie w godz. 8-17, soboty 8-13.

**OKAZJA**  
**POSEZONOWA BONIFIKATA**  
**20%**  
**OKAZJA**      **OKAZJA**      **OKAZJA**

**Nieruchomości**

SPRZEDAM działkę 5.000 m - Pabianice, 52-80-17, 3970  
WYNAJME parter domu na działalność za pomoc w wykończeniu, 57-11-31, 29300  
DZIAŁKĘ sprzedam, 43-10-30, 29618  
DZIAŁKĘ rzemieślnicza - okolice Łodzi kupię, Listy 28918 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96  
SPRZEDAM pół domu, 81-33-27, 29006  
DZIAŁKĘ sprzedam, 52-06-03, 3168  
POŚREDNICTWO 86-20-79, 1949  
DOMEK letniskowy do wynajęcia, 57-43-50, 4592  
SPRZEDAM działkę budowlaną 1400 m kw, Belchatów centrum, 23-998 (8-10), 4830  
SPRZEDAM dom, zabudowania, 1 ha ogrodu Wieluń, tel. 30-07, 37-02, 1366

**Handlowe**

ŁÓŻKA piętrowe, meble kuchenne, Wólczańska 4, 33-66-11, 29327  
KRESZ Najwyższa jakość największy wybór kolorów PZ Amida, Dąbrowska Wielka 7 k Zgierza, Tel. 16-21-40 wew 5 (3-15), 4750  
MATERIAŁY budowlane stolarka, dekarstwo - produkcja, wykonawstwo - tanio, „AL-HAL” Spała, 10-13-97, 27942

**Sprzedaj wyrobów hutniczych „OPTIMAL” ul. Teresy 107, Teofilów, tel. 52-04-97.**

**Kupno**

TELEWIZOR kolorowy - kupię, 43-25-54, 30167  
KUPIĘ pianino, fortepiano, pozytywkę, klawikord, pianole z mami, instrumenty mechaniczne, Warszawa - 11-36-74, 1365  
ZNACZKI pocztowe - kupię, 32-78-34, 25944

**SPRZEDAŻ**

WARSZTAT dzwiniarski z maszynami ośnowymi i ew. same maszyny, przede stilonowa dtx 160 sprzedam, Listy 29006 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.  
MEBLE - sprzedam - 52-16-09, 29018  
SPRZEDAM okna (małe, używane), 57-53-35, 29190  
PIEC gazowy c.o., boiler, ławostół, 81-25-61, 29223  
ELEKTRYCZNA maszyna do pisania, 51-47-23, 29306  
OVERLOCK, 74-21-48, 3643  
MERCEDESA 207, izoterme, 33-30-91, 28670  
SILNIK volkswagen, 74-21-48, 3643

**SPÓŁDZIELCZY OŚRODEK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SPÓŁDZIELNIA OSÓB PRAWNYCH ŁÓDŹ, pl. WOLNOŚCI 12**

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRAZICZONY na sprzedaż samochodów i maszyn:**

1. Samochód marki FSO, nr rej. LZA-208 C, rok prod. 1987, cena wywoławcza 23 mln zł.
  2. Samochód marki Fiat pick-up, nr rej. LDA-446 V, rok prod. 1983, cena wywoławcza 13,5 mln zł.
  3. Samochód marki Polonez, nr rej. LZA-091 C, rok prod. 1986, cena wywoławcza 38 mln zł.
  4. Przyczepa bagażowa N-410, nr rej. LDY-906 N, rok prod. 1987, cena wywoławcza 2.062.500 zł.
  5. Automat skarpętkowy Bentley, nr fabr. 73567, Ø 4,5", cena wywoławcza 3.800.000 zł.
  6. Automat skarpętkowy Bentley, nr fabr. 73922, Ø 4,5", cena wywoławcza 4,5 mln zł.
  7. Automat skarpętkowy Bentley, nr fabr. 73839, Ø 5", cena wywoławcza 3,8 mln zł.
  8. Automat skarpętkowy Bentley, nr fabr. 73842, Ø 5", cena wywoławcza 4,5 mln zł.
  9. Automat pończosznicy D3VA, nr fabr. 12060, Ø 14-4", cena wywoławcza 4,5 mln zł.
  10. Automat pończosznicy D3VA, nr fabr. 10105, Ø 14-4", cena wywoławcza 5,5 mln zł.
  11. Automat pończosznicy D3VA, nr fabr. 10089, Ø 14-4", cena wywoławcza 4,5 mln zł.
  12. Automat pończosznicy D3VA, nr fabr. 10093, Ø 14-4", cena wywoławcza 5,5 mln zł.
- Przetarg odbędzie się w dniu 31 lipca br. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielczego Ośrodka Przemysłowo-Handlowego - Spółdzielni Osób Prawnych - Łódź, pl. Wolności 12.
- Ww. pojazdy można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 10-14 w Łodzi, ul. Zakątna 51.
- Automaty Bentley i D3VA oglądać można w dniu przetargu w godz. 8-14 w Łasku, ul. Świerczewskiego 30, tel. 20-14.
- Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na jeden dzień przed przetargiem w godz. 8-13 w kasie spółdzielni za każdy pojazd i maszynę.
- Spółdzielnia nie uzupełnia ewentualnych braków i nie odpowiada za wady ukryte i zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.
- Ewentualny II przetarg odbędzie się po 7 dniach od I przetargu o godzinie 10.

**PW MALITOP**  
oferuje:

- ▶ PUSTAKI,
- ▶ PŁYTY chodnikowe kolorowe,
- ▶ PŁYTKI elewacyjne kolorowe,
- ▶ ROBOTY MALARSKIE,
- ▶ ROBOTY BUDOWLANE,
- ▶ OGRODZENIA.

Łódź, ul. Teresy 107 (TEOFIŁÓW).  
Dojazd ul. Traktorowa, Kaczeńcowa, Szczecińska.  
tel. 52-04-97.  
ZAPRASZAMY OD 8 DO 18.  
28062-g

**pojazdy**      **nauka-praca**

SPRZEDAM audi - kasereria do remontu - 52-43-67, 3810  
SPRZEDAM poloneza po wypadku, częściowo nowa blacharska - 43-91-53 po 19, 120p (1987) 51-72-28, 29106

SPRZEDAM stara 28 - 14-13-45, 29273  
SPRZEDAM nadwozie peugeot 504 w dobrym stanie i części. Wykonuje remonty maszyn stolarskich. Szczecińska przy Rójnej (warsztaty - Marciniak), 29280  
125p (1978) zamienne na 120p lub sprzedam - 51-14-13, 29130  
WOLGE diesel (1984) - sprzedam, 13-42-97.

**lokale**

M-4 63 m, własnościowe, telefon, zamienię na domek, Listy 2808 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5, 4278-g  
M-3 własnościowe, telefon, garaż sprzedam, Listy 29004 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.  
M-2 własnościowe, antena satelitarna - sprzedam, Listy 29095 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.  
PRACOWNIA dzwiniarsko-konfekcyjna, maszyny, lokale, mieszkania - sprzedam, dzierżawa, 74-96-73, 29199

ZAMIENIE mieszkanie M-4 w Żorach, katowickie Mieszkanie zakładowe Kopalnia „Maifesz: Lipcowy” na podobne - Sieradz lub okolice Król Stanisław, Powstańców Śląskich 11 J-2, 1664 NW  
M-2 własnościowe, telefon na kwaterek (może być nie własnościowe) na Radostacji lub okolicz. Narutowicza 78-47-23, 28985

**MASZyny DO PISANIA**

W ADALDANIE SKLEPY: Traugutta 21/23, Przybyszewskiego 193/207, 4276-g

FIRMA konserwatorska poszukuje uzdolnionych plastycznie do 35 lat. Bardzo wysokie zarobki. Dokładne oferty 29113 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.  
ELEKTROINSTALATORA zatrudnię, 78-79-04, 29208  
TELETECHNIKA - instalatora zatrudnię, 78-79-04 (8-14), 2924  
ZATRUDNIĘ akwizytora (dzianina, biuzki), 42-96-38, 3894  
POSZUKUJE biegłego robicze na drutach 81-02-59, 3730  
DOSWIADCZONEGO kierownika garbarni zatrudni przedsiębiorstwo zagraniczne, Listy 30421 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.  
ZATRUDNIĘ murarzy, tynkarzy na umowę zlecenie lub umowę o pracę, 36-32-49, 30423  
ZATRUDNIĘ solidnych malarzy, 48-19-45, 30516  
SPÓŁKA poszukuje akwizytorów do sprzedaży konfekcji „EKSPOŁ” Łódź, ul. Zielona 6 II r, 4904  
UKŁADACZKI (odpady skórzanego) zatrudnię, Rometra 19 (Teofilów), 4828  
POTRZEBNY sowaacz elektryczny, Emalłowa 28, 4725  
AKWIZYTOR potrzebny „Jami” Wólczańska 178, 4508  
SZWACZKI (koszule, kurtki) - zatrudnię, Piaceczna 26, 30546  
ZATRUDNIĘ szwaczki (chałupniczo) - teksas, 48-31-09, 3935  
ANGIELSKI - prywatna szkoła 55-11-29, 28312

**medyczne**

„VELLA” - Relaks Odchudzanie, masaże klasyczne, podwodne, wro-we, rehabilitacja, Pólnocna 36, tel. 32-63-19 (11-19), 29029  
GABINET chirurgiczny - leczenie żylaków, o-wrzedzenia żylakowych. Pniędziażki - środy 15-17, 32-49-60, Pl. Komuny Paryskiej 1-4, 28114

**5755 55**  
prywatne pogotowie lekarzy specjalistów CODZIENNIE 8-22 J. Drozd

GABINET chirurgiczny - leczenie żylaków, o-wrzedzenia żylakowych. Pniędziażki - środy 15-17, 32-49-60, Pl. Komuny Paryskiej 1-4, 28114



**UWAGA, LAKIERNICZY I KIEROWCY!**

W sklepie firmowym Spółki POLTRANS macie Państwo możliwość zakupu oryginalnych lakierów samochodowych we wszystkich kolorach, firmy GLASURIT - RFN  
W sprzedaży mamy także lakiery w aerozolu, lakiery i impregnaty do drewna oraz farby emulsyjne.  
PZU uznaje wystawione przez nas rachunki.  
**ZAPRASZAMY**  
do naszego sklepu  
ŁÓDŹ, ul. OBRONCÓW STALINGRADU 67, w godz. 10-17, tel. 33-83-18.

**PPH WALTER**  
ul. GAGARINA 47, PAWILON I p. 81-93-39, 81-94-11  
oferuje po konkurencyjnych cenach:  
\* wieże DIORY,  
\* naprawy i przestrzajanie sprzętu audio-video,  
\* armature: baterie łazienkowe, przyłącza do pralek itp.

DRZWI dodatkowe skuteczna zabezpieczenia 52-42-37; 52-19-44, 23238  
CYKLINOWANIE nakładanie mozaiki, 42-78-86, 29339  
ZALUZJE 51-27-94, 26507  
ZALUZJE RFN tanio - 36-63-86, 3787  
ZALUZJE - Łask, 54-30, 29200  
PARKIETY - układanie, cyklonowanie, lakierowanie, 86-49-95 Marcin- niak, 4424  
MALOWANIE, 48-26-08, 28163  
TANIO montaż boazerii 81-96-37, 28056  
DRUKI offsetowe, kse-o- kople, Piotrkowska 31, 28974

**DERMATOLOGIA**

kosmetyka lekarska „Der- med”, Łódź, Jaracza 14 32-07-02 (14-20), 29112  
GINEKOLOG - Czerwo- nęc, Tuwima 20 - po- niedziażki, środy, p'at- ki, Tel. 33-55-30, 27299  
GABINET stomatologicz- ny - przyjmuję zapisy, 84-18-29, 29661  
ODCHUDZANIE, gwaranc- ja (kobiety, mężczyźni) 42-10-09, 5039

**GINEKOLOGIA**

366565 Al. Kościuski 97 codz. godz. 18-19 KUBASIEWICZ

**POGOTOWIE lekarzy specjalistów także EKG 51-27-13**

**usługi**

KRATY, 13-42-77, 3875  
DRZWI dodatkowe - sku- teczna zabezpieczenia, wzmocnione zawiasy, wyciszenie. Sobczak 86-67-08, 27558  
DRZWI dodatkowe, 42-02-27, 27076  
WYCISZANIE, zabezpiec- zanie, drzwi harmonij- kowe, zapinki, 86-29-19 97477

**pieczątki szyldy reklama**

**H. RESZKE PRYWATNY SKŁAD BRANŻY DRZEWNEJ w Jeziorku k. Koluszek, tel. Łódź 81-70-27 lub 74-73-88**

**POLECA:**

- ▶ tarcie iglasta obrzynana dl. 2,4-6,3 m grubości: 19, 22, 25 mm - cena 700 000 - 1.100 000 zł za m sześć.
- ▶ tarcie iglasta nieobrzynana - dęb grubości: 25, 33, 50 mm - cena 1.500 000 - 3.000 000 zł za m sześć.
- ▶ krawędziaki (różne przekroje) dl. 2,4-6,3 m, cena 800 000 - 1.200 000 zł za m sześć.
- ▶ tarcica liściasta nieobrzynana - dąb grubości: 25, 33, 50 mm - cena 1.500 000 - 3.000 000 zł za m sześć.
- ▶ płyta pilśniowa twarda zwykła grubość: 3,2 mm - cena 2.500 - 6.500 zł za m kw. (formaty: 1220x2440, 1220x2750, 1600x2440, 1600x2750).
- ▶ okleiny krajowe, egzotyczne (buk, dąb, jesion, sosna, mahoń) najwyższej jakości, cena 4.500 - 12.500 zł za m kw.
- ▶ deska podłogowa dębowa - mozaika, Cena 100.000 zł za m kw.

**ZAPEWNIAMY ZAŁADUNEK I TRANSPORT.**  
Przy zakupie powyżej 5 m sześć. transport na odległość 50 km - GRATIS. 28384-g

